

Posiedzenie dnia 20 Marca.

Przewodniczący: Prof. Dr. GUSTAW PIOTROWSKI
w zast. Dyr. Wydz.

Prof. HOFF odczytał drugą i trzecią część swęj rozprawy pod tytułem: *O znajomości białka*, której treść (według autora) jest następująca:

Część II.

Dotychczasowy sposób otrzymywania syntonyiny ¹⁾ polegał na dłuższém działaniu kwasu solnego rozcieńczonego na myozynę, witelinę, istotę fibrynoplastyczną, lub téż na kazeinę ²⁾. Znaleziono syntoninę, jako piérwszy wytwór rozkładowy przy działaniu soku żołądkowego na białko. W niniejszėj pracy opisuje autor nowy sposób tworzenia się ciała bardzo podob-

¹⁾ HOPPE-SEYLER *Handbuch der physiologisch- u. pathologisch-chemischen Analyse* Berlin 1877. *Archiv für d. gesammte Physiologie* v. Dr. PFLÜGER. Tom XII Bonn 1876. *Ueber das Verhältniss des Acidalbumins zum Alkalialbuminat* v. Dr. SOYKA.

²⁾ *Jahresbericht über die Fortschritte der Thier-Chemie* v. R. MALY. *Studien über die Eiweisskörper* von O. NASSE. Wiesbaden 1874.

bnego do syntoniny z białkanu rtęciowego. Ogrzewany bowiem związek rzeczony (który w stanie wilgotnym przez 4 miesiące przechowywano) z ługiem potasowym, wydziela osad tlenku rtęciowego, a ciecz od rzeczzonego osadu odsączona i kwasem octowym zakwaszona tworzy osad biały, który przez kilkakrotne rozpuszczanie w ługu potasowym i wydzielanie napowrót kwasem octowym otrzymuje się w stanie czystym. Zachowanie się wspomnionego osadu względem odczynników wykazało, że nie jest białkiem zwyczajném, że posiada największe podobieństwo do syntoniny. Różnica zachodząca między nimi polega na tém, że syntonina ogrzewana w ługu potasowym z octanem ołowiowym utracą cokolwiek siarki, czego nie czyni ciało z białkanu rtęciowego otrzymane. Autor nazywa to ciało syntoniną izomeryczną.

Nowe spostrzeżenie zrobił autor nad tlenkiem rtęciowym wydzielającym się z białkanu rtęciowego przy gotowaniu w ługu potasowym, a mianowicie, że niekiedy niepozorna ilość osadu tlenku rtęciowego odzyskuje po nalaniu wody o wiele większą objętość. Znaném było dotąd zjawiskiem spalanie siarsinku rtęciowego, który przytém wytwarza z małej ilości związku pierwotnego znaczną ilość popiołu (zawierającego rtęć). Nie tylko zatem ciepło, lecz także woda sprowadza znaczne powiększenie się objętości masy rtęci, występującój z niektórych połączeń.

Część III.

W najnowszój literaturze chemii zwierzęcej ¹⁾ spotkać się można z sprzecznými opisami własności

¹⁾ Dr. MALY Jahresbericht über die Fortschritte der Thier-Chemie, 1874. ARONHEIM Darstellung salzfreier

białka dyjalizowanego, a mianowicie nie zgodne są z sobą podania autorów, po Isze: co do oddziaływania białka dyjalizowanego; po IIie: czy za pomocą dyjalizy można odłączyć od białka całą ilość, czyli też pewną i jaką część soli mineralnych; po IIIie: Zaprzeczono z kilku stron możność otrzymania białka niekrzepnącego. IVte: Nie wyjaśniono dotychczas: pod jakimi warunkami powstaje przy dyjalizie białko z odmiennymi i przeciwnymi własnościami. Vte: Nieznaném jest dotąd białko rozkładające się od eteru etylowego na odmianę krzepnącą i niekrzepnącą. VI: Nie wytłumaczono dotąd okoliczności, że obecność soli kuchennej wstrzymuje wydzielenie się istoty fibrynoplastycznej przy dyjalizie białka.

Autor, dyjalizując kilkakrotnie białko w rozmaitych warunkach i uwzględniając pytania na wstępie wymienione, wyprowadza z otrzymanych wypadków następujące wnioski:

I. Oddziaływanie białka pierwotnie alkaliczne staje się po utracie chlorków obojętném, a wreszcie białko zakwaszone przyjmuje stałe oddziaływanie kwaśne.

Albuminlösungen mittelst Diffusion. Archiv für die gesammte Physiologie. Tom XII. Bonn. 1876. Dr. H. HAAS: Ueber das optische u. chemische Verhalten der dialysirten Albumine. Ibid. Tom XI. 1875. Dr. A. WINOGRADOFF: Ueber Darstellung u. Eigenschaften salzfreier Eiweißlösungen, i A. HEYNSIUS: Ueber Albumin u. seine Verbindungen. Ibid. Tom XI, 1875. A. SCHMIDT: Weitere Untersuchungen des Blutserums u. Eiereiweisses etc. Ibid. Tom XII. 1876. A. HEYNSIUS: Ueber Serumalbumin u. Eieralbumin. Ibid. Tom XI. 1875. D. HINZINGA: Zur Darstellung des dialysirten Eiweisses.

II. Białko utracą przez dyjalizę całkowicie związki chloru, a pozostają uporczywie związki metali ziem alkalicznych. W obec tego upada twierdzenie ARONHEIMA i SCHMIDTA o oswobodzeniu białka od wszelkich soli mineralnych.

III. Istnienie białka niekrzepnącego, o którym powątpiewano, autor stanowczo stwierdził. Jednak powątpiewać należy, czy białko dyjalizowane po utracie istoty fibrynoplastycznej można uważać w ścisłym znaczeniu za białko? co autor zaprzecza.

IV i V. Odmienne własności zasadnicze białka zależą od warunków, w jakich odbywa się dyjaliza. W ogóle przy dyjalizie krótszej t. j. przerwaniej z chwilą wystąpienia chloru z białka, wynika białko bez chloru i niekrzepnące od kwasów, ciepła i wyskoku. Przy dłuższej czyli przetrzymanej dyjalizie: białko również wolne od chloru, lecz mętniejące lub nawet krzepnące od ciepła i kwasów. Jako wypadek odosobniony otrzymano raz tylko białko, w którym eter sprawił rozkład na krzepnące i niekrzepnące; a po zmieszaniu obu odmian: białko niekrzepnące.

VI. Sól kuchenna dodana do białka dyjalizowanego przywraca mu pierwotne własności, a przy dyjalizie wstrzymuje wydzielanie się istoty fibrynoplastycznej.

Potem zabrał głos Prof. Dr. CZYRNIAŃSKI i prosił autora, ażeby mu wykazał to, co jest nowem w odczytanej rozprawie. Prof. HOFF przytacza te spostrzeżenia, opisane w 1, 2 i 3 części swój rozprawy, które uważa za nowe i przez nikogo dotąd nie ogłoszone.

Następnie Dr. BOLESŁAW SKÓRCZEWSKI odczytał rozprawę: *O zachowaniu się tętnic i żył pod wpływem strumienia gazu kwasu węglowego.*

W celu zbadania, jak zachowuje się grubość tętnic i żył pod wpływem gazu kwasu węglowego, wykonał autor szereg doświadczeń na uszach królików i na językach żab kuraryzowanych, a to w ten sposób, iż pod drobnowidem wymierzał tętnicę i żyłę za pomocą przesuwalnego mikrometru, puszczając przez 10 minut na badane miejsce strumień tego gazu. Oprócz tego podaje wypadek takichże doświadczeń, w których kwas węglowy działał od 1 do 40 minut. Najważnijszém a stałym zjawiskiem było to, że pod wpływem tego gazu rozszerzały się tętnice, a zwężały się żyły, i to tak podczas działania kwasu węglowego, jak przez pewien czas po jego usunięciu.

Drogą doświadczeń przekonał się dalej, że na to nie wpływały ani warunki, w jakich się znajdował badany ustrój, ani bodźce termiczne lub mechaniczne strumienia gazu, a nadto stwierdził, że tych własności nie posiadają inne gazy, jak n. p. wód i gaz kwas siarkowodowy, ale że to jest swoiste działanie gazu kwasu węglowego, który, jak to z dalszych doświadczeń wynika, sprawia równocześnie znaczne przyspieszenie prądu krwi.

Tłómacząc to zjawisko, że tętnice się rozszerzają, a żyły się zwężają, sądzi: iż kwas węglowy sprawia za pośrednictwem nerwów naczynio-ruchowych rozszerzenie się naczyń w ogóle; a że w szczególności żyły się nie rozszerzają, przypuszcza że to przypisać należy kurczeniu się tkanin sąsiednich pod wpływem tego gazu, w skutek czego żyły zostają ugniecione,

gdy tętnice z powodu większej grubości ścian i znaczniejszego parcia mogłyby się oprzeć temu uciskowi. Sądzi też, że zwięzienie żył możnaby wytłómaczyć i drugim sposobem, na zasadzie zwiększonego działania w nich siły ssącej, przezco przyspieszyłoby się krążenie w żyłach, a tém samym strumień krwi musiałby być cieńszym.

W dyskusyi nad treścią téj rozprawy brali udział Prezes Akad. Dr. MAJER i Dr. WARSCHAUER; poczem odesłano rozprawę Dra SKÓRCZEWSKIEGO do Komitetu redakcyjnego.



Posiedzenie administracyjne w dalszym ciągu poprzedzającego.

Prof. Dr. PIOTROWSKI odczytał sprawozdanie Komisji, której na posiedzeniu administracyjném dnia 20 Grudnia 1877 r. polecono ocenienie pracy konkursowój w przedmiocie rolnictwa, nadesłanój przez p. JAROSZEWSKIEGO, t. j. dzieła pod tytułem: *Gospodarstwo wzorowe*. Według tego sprawozdania, dzieło p. JAROSZEWSKIEGO odpowiada w zupełności dzisiejszym wymaganiom nauki, jest przystępném dla ogółu rolników w skutek jasnego i treściwego wykładu przedmiotu, może być uważaném za rzeczywistą dzwignię naszego rolnictwa, a nadto odznacza się wielką starannością wydania i umiarkowaną ceną.

Wydział odroczył ostateczne orzeczenie w téj sprawie do następującego posiedzenia, z powodu, iż termin nadsyłania prac konkursowych według ogłoszenia z dnia 10 Maja 1877 upływa dopiero z dniem ostatnim Marca 1878 r.

Prezes Akademii Dr. MAJER przedstawił nadesłaną pracę konkursową w przedmiocie leczenia chorób epidemicznych lub zaraźliwych u ludzi lub zwierząt, t. j. rozprawkę drukiem ogłoszoną pod tytułem: *Leczenie chorób epidemicznych i zaraźliwych, ludzi lub zwierząt*. Po krótkiej dyskusji uznano jednomyślnie, że ta praca nie kwalifikuje się do rozbioru.

Następnie Sekretarz Wydziału Prof. Dr. KUCZYŃSKI odczytał sprawozdanie Prof. FRANKĘGO i Dra. ZAJĄCZKOWSKIEGO o rozprawach p. ZWOLIŃSKIEGO: *Ogólne twierdzenie mechaniki i Zrównania charakteryzujące ruch układów mechanicznych* i t. d. ¹⁾, nieco przerobionych i w jedną całość połączonych. Wydział zgodnie z wnioskiem sprawozdawców uchwalił, iż rozprawy te dopiero po zupełnym przerobieniu mogłyby być umieszczone w pismach Akademii.

Potém na wniosek Prof. CZYRNIAŃSKIEGO i Prof. PIOTROWSKIEGO uchwalono pracę Prof. HOFFA pod tytułem: *Przyczynek do znajomości białka*, przesłać Prof. RADZISZEWSKIEMU do ocenienia.

Na koniec Prof. Dr. KUCZYŃSKI dziękuje Wydziałowi za dowód zaufania, którym go zaszczyca, nie spiesząc się z przystąpieniem do wyboru Sekretarza Wydziału, chociaż 3 lata, na które został d. 21 grudnia 1874 r. na ten urząd wybranym, dawno minęły, i uprasza Wydział o uwolnienie go od tego przy licznych innych zajęciach uciążliwego urzędu. Wydział na wniosek Prof. PIOTROWSKIEGO uchwalił odroczyć załatwienie tej sprawy do przyszłego posiedzenia.

¹⁾ Zobacz stron. XVII.

Posiedzenie Komisji fizyograficznej

dnia 28 Marca 1878 r.

Przewodniczący: Prof. Dr. STEFAN KUCZYŃSKI,



Przewodniczący zawiadomił Komisję o ważniejszych sprawach od ostatniego posiedzenia załatwionych i o da-
rach i pracach w tym czasie nadesłanych, jak następuje:

a) Wydział krajowy przesłał Komisji ogłoszenie konkursu na jedno stypendyjum przeznaczone przez Sejm krajowy dla ukończonych akademików górniczych, tudzież prośby kandydatów ubiegających się o to stypendyjum, wraz z załącznikami, wzywając o objawienie zdania swego o kandydatach. Delegowany do téj czynności przez Komisję Komitet, złożony z Przewodniczącego Komisji, z Dra ALTHA i starszego radcy górnictwa W. WACHTLA, rozpoznawszy kwalifikacje kandydatów i znalazłszy je niezupełnie odpowiednie, odesłał podania rzeczony wraz z załącznikami Wydziałowi krajowemu i wyraził zdanie: iż lepiéjby było wstrzymać się na teraz z udzieleniem tego stypendyjum, a nowy rozpiścić konkurs, z terminem do 15 Sierpnia b. r.; albowiem po ukończeniu kursów w Akademijach górniczych z d. 1 Sierpnia b. r. spodziewaćby się można, że się zgłoszą kandydaci więcéj odpowiedni warunkom konkursu i celowi tego stypendyjum.

b) Prof. Dr. KARLIŃSKI, załatwiwszy poruczoną sobie sprawę zaopatrzenia stacyi w Krynicy w narzędzia meteorologiczne, jakoto: higrometr PFISTERA, termometr HIKSA, termometr CASELIEGO, ozonometr, zawieszadło na barometr i barometr naprawiony i oczyszczony w miejsce stłuczonego, przysłał rachunek z wydanych na te

sprawunki 91 złr. 52 ct. w. a. wraz z pozostałą resztą 36 centów, z kwoty na ten cel mu d. 18 Maja 1877 przesłanej 91 złr. 98 ct. w. a. ¹⁾). Przewodniczący Komisji ten rachunek wraz z dowodami, tudzież rachunek d. 3 Maja 1877 przez Dra ZIELENIEWSKIEGO złożony z wydanych na pierwsze urządzenie stacyi meteorologicznej w Krynicy 8 złr. 2 ct. w. a., również z dowodami i rzezoną resztę 46 ct. przesłał d. 12 Marca b. r. c. k. Zarządowi zdrojowemu w Krynicy, zdając w ten sposób sprawę z użycia 100 złr., które na mocy odezwy c. k. Dyrekcyi rządowych dóbr i lasów w Bolechowie z dnia 12 Marca 1877 r. z c. k. Kasy prowentowej w Krynicy na ręce Dra ZIELENIEWSKIEGO, jako delegata Komisji fizyjograficznej, na sprawienie narzędzi potrzebnych dla stacyi meteorologicznej w Krynicy wypłaconemi zostały.

- c) C. k. Zakład centralny dla meteorologii i magnetyzmu w Wiedniu przysłał w darze XII tom nowego pocztu swych roczników, rok 1875, wydany w r. 1877.
- d) P. EDW. MAJEWSKI przysłał spostrzeżenia zoo- i fito-fenologiczne robione w roku 1877 w Krzeszowicach.
- e) Prof. MAR. ŁOMNICKI zdał sprawę ze swój wycieczki zoologicznej odbytej w miesiącach letnich 1877 roku i przysłał spostrzeżenia zoo- i fito-fenologiczne robione w okolicy Stanisławowa w r. 1877 przez p. HENRYKA WIELOWIEJSKIEGO.
- f) P. ALEKS. ŚLEŃDZIŃSKI złożył spis roślin podolskich w r. 1876 przez siebie na wycieczkach botanicznych zebranych, wraz ze zielnikiem obejmującym 400 gatun.
- g) Dr. STANISŁAW OLSZEWSKI jako owoc swój wycieczki geologicznej w Krakowskie w latach 1876 i 1877 przysłał: *Rys geologiczny okolicy Krakowa z II tablicami.*

¹⁾ Rozprawy i Sprawozdania z posiedzeń Wydziału matem.-przyrod. Akademii Umiejętności w Krakowie Tom IV. stron. LXXIX a).

- h) Dr. WIERZBICKI złożył sprawozdanie z objazdu stacyj meteorologicznych odbytego we Wrześniu 1877 r.
- i) Prof. Dr. ALTH, jako Przewodniczący sekcji orograficzno-geologicznej, złożył rachunek z wydatków na bieżące potrzeby téj sekcji w r. 1877, oraz zdał sprawę z wycieczek geologicznych robionych, jużto w towarzystwie p. BIENIASZA, jużto przez każdego z nich osobno, w okolicę Krakowa i przyległe części Galicyi, tudzież z podróży przez nich odbytej w Sierpniu i Wrześniu 1877 r. na Podole w celu dalszego robienia badań geologicznych rozpoczętych w r. 1876.
- k) Prof. Dr. KARLIŃSKI, jako Przewodniczący sekcji meteorologicznej, złożył rachunek z dochodu i rozchodu téj sekcji w r. 1877.
- l) Prof. Dr. JULIJAN GRABOWSKI zdał sprawę ze swych badań w r. 1877, odnoszących się do chemicznego składu olejów skalnych w różnych miejscowościach w Galicyi wydobywanych.
- m) Prof. WŁAD. TYNIECKI zawiadomił przewodniczącego Komisji, iż dla nieprzewidzianych przeszkód nie mógł odbyć w roku 1877 zamierzonej wycieczki, w celu zbadań flory okolicy naddniestrzańskiej od Kołodrób do Koniuszek Siemianowskich i wzdłuż kolei od Drohobyczy do Sambora; oświadczył oraz swą gotowość zwrócenia Komisji zasiłku na ten cel sobie udzielonego, lub téż zajęcia się tém badaniem w roku bieżącym, gdyby mu Komisya ten zasiłek zostawiła.
- n) Prof. Dr. JANOTA zawiadomił Przewodniczącego, iż zajmuje się obecnie dokończeniem ułożenia zbioru roślin tatrzańskich na wycieczce zeszłorocznej dla Komisji zebranych i napisaniem sprawozdania z téj wycieczki. Uprasza jednak o wypożyczenie mu fotograficznych kopij map tatrzańskich według najnowszego pomiaru wojskowego wykręślonych, które mu do téj pracy są potrzebne.

- o) P. WŁADYSŁAW PRZYBYSŁAWSKI przysłał w darze piękny okaz czeczugi złowionej w Dniestrze w Uniżu na Pokuciu w powiecie Horodeńskim i prosi o instrukcję jak przyrządzać letnią porą ryby, ażeby mogły przetrwać podróż do Krakowa.
- p) Ks. Rektor ALOJZY HORZAK przysłał w darze 67 porostów morskich.
- r) P. Ludwik MICHAŁOWSKI ofiarował się złożyć w darze Komisji cenny zbiór minerałów, obejmujący 1000 pięknych okazów, który wszakże dotąd nie został odebrany z powodu braku odpowiedniej szafy na jego umieszczenie.

Komisja *a, b, c, f, h, i, k, l*, przyjęła do wiadomości; co do *d, e i g* poleciła umieścić nadesłane przez pp. MAJEWSKIEGO i ŁOMNICKIEGO spostrzeżenia zoo- i fito-fenologiczne, tudzież przez Dra STANISŁAWA OLSZEWSKIEGO nadesłany: *Rys geologiczny okolicy Krakowa* w XII tomie Sprawozdań; co do *m* uchwaliła pozostawić Prof. TYNIECKIEMU zasilek na wycieczkę w przeszłym roku udzielony i zawiadomić go o tém, w oczekiwaniu, że się zajmie w tym roku poruczoném mu badaniem flory naddniestrzańskiej w pomienionjéj powyżjéj okolicy, którego w roku przeszłym dla nieprzewidzianych przeszkód nie mógł dokonać; co do *n* upoważniła Przewodniczącą do przesłania na 1 miesiąc Drowi JANOCIE map, o których pożyczanie uprasza; co do *o, p, r*, Komisja, wyrażając swe podziękowanie dawcom, uchwaliła na wniosek Dra ROSTAFIŃSKIEGO i Prof. Dra ALTHA dary pod *p* i *r* wspomniane odstąpić Uniwersytetowi Jagiellońskiemu, do którego zbiorów te darowane przedmioty więcéj się kwalifikują, jeżeli dawcy na to zezwolą.

Dr. WIERZEJSKI, Przewodniczący Sekcyi zoologicznjéj, przedstawia Komisji zbiór pajaków, zebranych po największjéj części w okolicy Krakowa przez p. WŁADYSŁAWA KULCZYŃSKIEGO, obejmujący 209 gatunków a 609 okazów,

i wnosi w imieniu rzeczonój Sekcyi, ażeby Komisya ten zbiór od p. KULCZYŃSKIEGO nabyła, zwracając mu jako część kosztów wycieczek robionych w celu zebrania tych ślimaków 75 zł. w. a. Wniosek ten, poparty przez Prof. Dra ALTHA, Komisya jednomyślnie przyjęła, uwzględniając, iż ten zbiór zawiera 126 gatunków nie znajdujących się dotąd w zbiorach Komisyi, a 54 gatunków, których żaden inny zbiór w Galicyi oprócz zbioru p. KULCZYŃSKIEGO nie posiada.

Dr. ROSTAFIŃSKI, Przewodniczący sekcyi botanicznój, przedstawia Komisyi zbiór mchów tatrzańskich zebranych dla Komisyi przez p. J. KRUPĘ, obejmujący 320 gatunków i wnosi w imieniu wspomnionój sekcyi potrzebę nabycia tego zbioru, tudzież wypłacenia zbieraczowi tytułem zwrotu części kosztów wycieczki w tym celu zrobionój 40 zł. w. a. Wniosek ten jednomyślnie przyjęto.

Prof. Dr. KUCZYŃSKI, Przewodniczący Komisyi, składa rachunek z dochodu i rozchodu Komisyi w roku 1877. Komisya dochód w ogólnój sumie 5206 zł. i 25 ct. w. a. tudzież rozchód w ogólnój sumie 5250 zł. 55 ct. w. a. i pokrycie niedoboru 44 zł. 30 ct. w. a. z pozostałych na drobne wydatki z końcem roku 1876 r. w rękach Przewodniczącego 45 zł. 84 ct. w. a. do wiadomości przyjmuje, a uznając, że tylko 1 Zł. 54 ct. na drobne wydatki w rękach Przewodniczącego na rok 1878 pozostają, udziela Prof. KUCZYŃSKIEMU absolutoryjum ze złożonego rachunku, polecając mu szczegółowe ogłoszenie tegoż, jak zwykle, w XII tomie Sprawozdań Komisyi.

Prof. Dr. ALTH zdał sprawę o przebiegu dyskusyi i o rezolucyjach Komisyi badającój (Ankiety) w sprawach górni-

czych we Lwowie, do której przez Wydział Krajowy został wezwany. Z tego sprawozdania dowiedziała się Komisja, iż Ankieta uznała potrzebę robienia *a*) wierceń głębokich w okolicach pomiędzy Sanem i Wisłą i pomiędzy Podolem a stokami wschodnich Karpat, *b*) wierceń na naftę, *c*) ustanowienia posady urzędnika stałego dla spraw górniczych przy Wydziale Krajowym, *d*) wyjednania u Sejmu Krajowego większych funduszów dla Komisji fizyjograficznój, szczególnie w celu dalszego rozszerzenia czynności jój sekcyi orograficzno-geologicznój.

Na wniosek Przewodniczącego uznano potrzebę przybrania na Członka Komisji p. LEONA SYROCYŃSKIEGO.

Poczém stósownie do przepisów Statutu Akademii przystąpiono do wyboru Przewodniczącego na rok jeden i Sekretarza Komisji na dwa lata. Przy tajnym głosowaniu kartkami obrano Przewodniczącym jednomyślnie Prof. Dra KUCZYŃSKIEGO (na 12 głosujących głosów 11). Sekretarzem zaś większością głosów (na 12 głosujących 8 głosów) Dra FRANCISZKA CZERNEGO.

Prof. Dr. KUCZYŃSKI, uważając ten wybór jedynie za uznanie swój dotychczasowój czynności, uprasza Komisję, ażeby go uwolniła od dalszego piastowania tego od pięciu lat już przezeń zajmowanego, dość uciążliwego urzędu i przystąpiła do nowego wyboru. Po przemówieniu jednak Prof. Dra KARLIŃSKIEGO, na usilne prośby Komisji, Prof. KUCZYŃSKI dziękując za zaufanie, którém go Komisja zaszczyca i czyniąc zadość jój życzeniom, wybór ten przyjmuje. Przyłącza jednak do tego prośbę, ażeby go Komisja w wypełnianiu trudnych obowiązków tego urzędu wspierała. W tym to celu wnosi, ażeby wydelegowano Komitet administracyjny złożony z Przewodniczącego Komisji, jój Sekre-

tarza, i Przewodniczących pięciu Sekcyj, którzyby upoważniono do ułożenia programu prac i budżetu Komisji na rok bieżący, tudzież do załatwiania wszystkich spraw pieniężnych i zwłoki niecierpiących. Po krótkiej dyskusji, w której udział brali: Dr. WIERZEJSKI, Dr. ROSTAFIŃSKI, Dr. ALTH i Dr. KUCZYŃSKI, ten wniosek jednomyślnie przyjęto.

Na koniec na wniosek Dra WIERZBICKIEGO uchwalono oświadczyć Towarzystwu Tatrzańskiemu uznanie jego dotychczasowego działania, przyczyniającego się do osiągnięcia celów Komisji fizyograficznej, a w szczególności Sekcji meteorologicznej.

